

MAREK ŻMIGRODZKI

ur. 1946; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Śmierć matki, rodzina

Wróżka wywróżyla mamie, że umrze nad wielką wodą

[Mama] do końca życia pracowała jako sekretarka w zespole adwokackim, bo świetnie się na tym znała. Później stamtąd poszła już na emeryturę, osiemdziesiąt osiem lat dożyła. Ojciec w nas wpoił szacunek do matki. We wszystkich trzech nas wpoił. Później, jak brat już poszedł do Warszawy, tam życie mu się układało różnie, w Zielonej Górze jakiś czas mieszkał, ale marzył o tym, żeby w Warszawie być. A mamie wróżka wywróżyla, że umrze nad wielką wodą. A ona wierzyła wróżkom, no to brat zabrał ją i przeniósł się do Warszawy. Tam ostatnie lata życia, osiem czy dziesięć, brat się nią opiekował i zmarła w Warszawie - bo Wisła wielka woda, to już była spokojna, że tu skończy prawdopodobnie, nie będzie się więcej tułać.

Data i miejsce nagrania	2017-04-27, Lublin
Rozmawiał/a	Joanna Majdanik
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"